

Mały sklep można kupić na OLX. Mikrofirmy wykańcza zakaz handlu i wysokie opłaty

data aktualizacji: 2020.01.20



Przez zakaz handlu w niedziele w sklepie „Słodka dziurka” obroty spadły o 50 proc.. Sklepiak pana Wojtka zakaz dobił, poddała się też pani Justyna. Kupcy wystawiają swoje biznesy na sprzedaż, nawet na portalu OLX. W samym tylko Wrocławiu i okolicach takich ofert jest kilkanaście - alarmuje Wirtualna Polska.

Pani Katarzyna, właścicielka sklepu „Słodka dziurka”, w piątki, soboty i poniedziałki praktycznie nie ma klientów, którzy na niedziele z zakazem handlu robią zapasy w marketach. Pani Katarzyna wstawiła ogłoszenie na portal OLX. Chce 20 tys. zł za w pełni wyposażony i zatowarowany sklep spożywczy, wraz z kasą fiskalną. Za tę kwotę może błyskawicznie przekazać prawo najmu i cesje wszelkich umów - relacjonuje Wirtualna Polska.

Pan Wojtek dysponuje wolno stojącym pawilonem, w którym prowadził sklep. Przyznaje, że chce go zamknąć, bo z powodu wysokich opłat i podatków, powszechnej burokracji i rosnących kosztach nie jest w stanie utrzymać się z mikrofirmy. O decyzji przesądziła konstrukcja tzw. małego ZUS, który nie obejmuje handlowców, generujących relatywnie wysokie obroty przy minimalnej rentowności. Także zakaz handlu tylko pogorszył, jego zdaniem, sytuację małych sklepów. Pawilon pana Wojtka

jest do wynajęcia.

Kolejna relacja Wirtualnej Polski to historia pani Justyny, która staje za ladą w niedziele niehandlowe, ale w ogólnie nie notuje wzrostu sprzedaży. Obroty spadają, koszty rosną, a markety przejmują sprzedaż promocjami. Pani Justyna chce odstąpić swój sklepik za 21 tys. zł, ale bez towaru.

Wirtualna Polska przytacza dane GUS, z których wynika, że w pierwszym roku obowiązywania zakazu handlu w niedziele z tynku ubyło 15,2 tys. punktów handlowych – to największy spadek od 2004 r.

Źródło: wp.pl

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/maly-sklep-mozna-kupic-na-olx-mikrofirmy-wykancza-,60215>